

Sygn. akt I C 1161/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 marca 2016 r.

Sąd Rejonowy Gdańsk-Północ w Gdańsku I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Aneta Szalkiewicz – Łosiak
Protokolant:	staż. Aleksandra Słomczewska

po rozpoznaniu w dniu 24 lutego 2016 r. w Gdańsku na rozprawie

sprawy z powództwa T. M.

przeciwko S-C. Funduszowi Sekurytyzacyjnemu Inwestycyjnemu Zamkniętemu Niestandaryzowanemu w W.

o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego

1. pozbawia w części wykonalności tytuł wykonawczy – nakaz zapłaty wydany w postępowaniu nakazowym w dniu 22 października 2008r. w sprawie I Nc 281/08 przez Sąd Rejonowy w Strzelnie, któremu w dniu 05 grudnia 2008r. nadana została klauzula wykonalności tj. w zakresie odsetek ustawowych zasądzonych tym nakazem zapłaty za okres od 23 października 2008r. do dnia 10 czerwca 2010r.
2. oddala powództwo w zakresie żądania pozbawienia wykonalności tytułu wykonawczego - nakazu zapłaty wydanego w postępowaniu nakazowym w dniu 22 października 2008r. w sprawie I Nc 281/08 przez (...) w zakresie zasądzonych tym nakazem odsetek należnych w dniu 22 października 2008r. oraz za okres od dnia 11 czerwca 2010r. do dnia 25 czerwca 2010r.
3. umarza postępowanie w pozostałym zakresie,
4. zasądza od powoda T. M. na rzecz pozwanego S-C. Funduszu Sekurytyzacyjnego Inwestycyjnego Zamkniętego Niestandaryzowanego w W. kwotę 1.220,63 zł (tysiąc dwieście dwadzieścia złotych sześćdziesiąt trzy grosze) tytułem kosztów procesu.

Sygn. akt I C 1161/14

UZASADNIENIE

Powód **T. M.** wystąpił o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego w postaci nakazu zapłaty z dnia 22 października 2008r. Sądu Rejonowego w Strzelnie, opatrzonego klauzulą wykonalności w dniu 5 grudnia 2008r., zasądającego od niego na rzecz S - C. Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego w W. kwotę 17.580,56 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 13 października 2008r. do dnia zapłaty oraz kosztami postępowania.

Uzasadniając żądanie powód podniósł, że zasądzona od niego należność w nakazie zapłaty, powstała w 1999r. na podstawie umowy bankowej, i w chwili kiedy nakaz zapłaty był wydawany, była przedawniona. Zarzucił także to, że

pozwany nie informował go o dokonanym przelewie, nie był informowany o zaległościach. Stwierdził, że niezasadnym było również naliczenie odsetek zasądzonych od niego w orzeczeniu.

Jednak na rozprawie w dniu 24 lutego 2016r. powód powództwo ograniczył żądając ostatecznie pozbawienia wykonalności tytułu wykonawczego w części tj. w zakresie odsetek ustawowych za okres od dnia 22 października 2008r. do dnia 25 czerwca 2010r., w pozostałym zakresie zrzekł się roszczenia.

Pozwany **S - C. Funduszu Inwestycyjny Zamknięty w W.** wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu. W uzasadnieniu wskazał, iż powód nie może w postępowaniu o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności podnosić zarzutów, które mógł i powinien zgłosić w zarzutach od nakazu zapłaty, ponieważ powództwo przeciwegzekucyjne nie może prowadzić do ponownego rozpoznania merytorycznego sprawy zakończonej prawomocnym orzeczeniem sądowym. Podkreślił, że powód zgłoszone powództwo oprócz mógł jedynie na zdarzeniach, które nastąpiły po zakończeniu postępowania, w którym nakaz zapłaty został wydany.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 22 października 2008r. Sąd Rejonowy w Strzelnie wydał nakaz zapłaty, w którym zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 17.580,56 zł wraz z odsetkami umownymi od dnia 13 października 2008r. do dnia zapłaty oraz kosztami postępowania. Nakaz zapłaty został doręczony powodowi w dniu 30.10.2008r. W dniu 5.12.2008r. Sąd z urzędu nadał mu klauzulę wykonalności.

okoliczność bezsporna, a nadto: dokumenty zawarte w aktach postępowania I Nc 281/08: nakaz zapłaty k. 10, adnotacja o nadaniu klauzuli wykonalności – k. 10v.

W dniu 11 czerwca 2013r. pozwany złożył wniosek o wszczęcie egzekucji na podstawie powyższego nakazu zapłaty, która jest w toku.

okoliczność bezsporna, a nadto: wniosek z akt komorniczych Km 59434/13.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w części.

Stan faktyczny w niniejszej sprawie w zakresie okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia nie był sporny, a ustalony został na podstawie dokumentów złożonych do akt sprawy przez strony a nadto tych znajdujących się w aktach sprawy (...) Dokumenty znajdujące się w aktach dołączonych do sprawy w znacznej części miały charakter urzędowy, a ich wiarygodność i treść nie budziły wątpliwości Sądu. Dotyczy to w szczególności samej treści tytułu wykonawczego.

Istota sporu sprowadzała się do kwestii oceny, czy i w jakim zakresie doszło do przedawnienia roszczenia objętego spornym tytułem wykonawczym.

Strona powodowa oparła swoje żądanie o przepis art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c., zgodnie z którym dłużnik może w drodze powództwa żądać pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności w całości lub części albo ograniczenia, jeżeli po powstaniu tytułu egzekucyjnego nastąpiło zdarzenie, wskutek którego zobowiązanie wygasło albo nie może być egzekwowane; gdy tytułem jest orzeczenie sądowe, dłużnik może powództwo oprócz także na zdarzeniach, które nastąpiły po zamknięciu rozprawy, a także zarzucie spełnienia świadczenia, jeżeli zarzut ten nie był przedmiotem rozpoznania w sprawie. Należy wskazać, iż do zdarzeń wymienionych w powyższym przepisie zalicza się między innymi wykonanie zobowiązania, odnowienie, niemożliwość świadczenia, a także przedawnienie.

Powód początkowo domagał się pozbawienia tytułu wykonawczego w całości, jednak ostatecznie ograniczył żądanie do pozbawienia tytułu wykonawczego w części tj. w zakresie odsetek zasądzonych nakazem zapłaty od dnia 22.10.2008r. tj. od dnia wydania nakazu zapłaty, do dnia 25.06.2010r.

Zgodnie z art. 125 k.c. roszczenie stwierdzone prawomocnym orzeczeniem sądu lub innego organu powołanego do rozpoznawania spraw danego rodzaju albo orzeczeniem sądu polubownego, jak również roszczenie stwierdzone ugodą zawartą przed sądem albo przed sądem polubownym albo ugodą zawartą przed mediatorem i zatwierdzoną przez sąd, przedawnia się z upływem lat dziesięciu, chociażby termin przedawnienia roszczeń tego rodzaju był krótszy. Jeżeli stwierdzone w ten sposób roszczenie obejmuje świadczenia okresowe, roszczenie o świadczenia okresowe **należne w przyszłości** ulega przedawnieniu trzyletniemu.

Zatem, z powyższego wynika, że należność stwierdzona w orzeczeniu Sądu, co do zasady przedawniania się z upływem terminu 10 lat, a termin przedawnienia takiego roszczenia rozpoczyna bieg z chwilą zakończenia postępowania, w którym orzeczenie zostało wydane, czyli z chwilą uprawomocnienia się orzeczenia. 10 – cio letni termin przedawnienia przewidziany jest także dla należności odsetkowych zasądzonych w orzeczeniu, z tym jednak zastrzeżeniem, że dotyczy to jedynie należności za okres do dnia wydania orzeczenia włącznie. W tym zakresie, przepis art. 125 k.c. jest przepisem *lex specialis* w stosunku do art. 118 k.c. Jednak wydanie orzeczenia stwierdzającego dochodzoną należność nie powoduje objęcia całości świadczenia przedłużonym, dziesięcioletnim terminem przedawnienia. Przywołany przepis art. 125 k.c. stanowi bowiem wprost, że stwierdzone w orzeczeniu sądowym roszczenia o świadczenia okresowe należne w przyszłości ulegają przedawnieniu trzyletniemu. Regulacja ta dotyczy więc m.in. odsetek zasądzonych przez sąd, za okres po dniu wydania wyroku, na przyszłość. Roszczenie o świadczenie odsetkowe w tym zakresie przedawnienia w terminie 3 lat. W ocenie Sądu nie może być wątpliwości co do tego, że przywołany przepis w zdaniu ostatnim odnosi się do odsetek zasądzonych za okres po dniu wydania wyroku. W orzecznictwie, które co do zasady zgodne jest co do tego, że odsetki zasądzone w orzeczeniu sądowym, należne w przyszłości, przedawniają się w terminie 3 lat, pojawiają się stanowiska, w których za „świadczenia okresowe należne w przyszłości” w rozumieniu art. 125 k.c. uznawane są świadczenia należne nie po dniu wydaniu orzeczenia, w którym je stwierdzono, ale po dniu jego prawomocności. Z takim stanowiskiem nie sposób się zgodzić. Przepis art. 125 k.c. mówi o świadczeniach należnych w przyszłości, odnosząc się do aktu wydania orzeczenia. To dzień wydania wyroku czy nakazu zapłaty, jest chwilą, która stanowi o tym, które świadczenie uznać można za to należne w przyszłości. To chwila ogłoszenia wyroku, czy podpisania nakazu zapłaty, jest tym momentem, który wiąże Sąd wydanym rozstrzygnięciem (art. 332§1 k.p.c.), Sąd wydając rozstrzygnięcie, orzeka mając na uwadze stan rzeczy istniejący w chwili zamknięcia rozprawy (art. 316 k.p.c.). W. co następuje po ogłoszeniu wyroku, czy podpisaniu nakazu zapłaty, jest przyszłością w stosunku do zwartego w orzeczeniu rozstrzygnięcia. Dlatego należność z tytułu odsetek zasądzonych w orzeczeniu sądowym na przyszłość to ta, która staje się należna już po dniu wydania wyroku. W art. 125 k.c., w zdaniu pierwszym, użyte zostało określenie „roszczenie stwierdzone prawomocnym orzeczeniem sądu”. Jednak nie odnosiło się ono do chwili prawomocności orzeczenia, jako wyznaczającej moment, od którego świadczenie zasądzone w orzeczeniu jest tym należnym w przyszłości. Odwołanie się do prawomocności orzeczenia w omawianym przepisie ma jedynie to znaczenie, że do należności zasądzonej w wyroku czy nakazie zapłaty, z tą chwilą, zastosowanie ma 10 – cio letni termin przedawnienia. Jednak sam fakt uzyskania przez orzeczenie statusu prawomocnego nie determinuje treści orzeczenia, nie wpływa na jego zakres. Oznacza jedynie tyle, że orzeczenia nie można skutecznie zaskarżyć, że należność zasądzona w wyroku może być egzekwowana, że rozpoczyna się bieg terminu przedawnienia stwierdzonych w orzeczeniu roszczeń. W zdaniu ostatnim art. 125 k.c., w którym wskazano, które świadczenia stwierdzone prawomocnym orzeczeniem sądu przedawniają się w terminie 3 lat, nie ma mowy o prawomocności orzeczenia, jako chwili, od której świadczenia uznawane są za zasądzone na przyszłość. Przepis stanowi jedynie o tym, że odnosi się do roszczeń zasądzonych na przyszłość w orzeczeniu, co oznacza, że data wydania orzeczenia stanowi granicę, od której zasądzone świadczenia należne są w przyszłości.

Poza tym data wydania orzeczenia wynika z jego treści, jest identyfikowalna i weryfikowalna w sposób szybki i prosty. W przypadku prawomocności, w braku postanowienia o stwierdzeniu prawomocności, dla ustalenia czy i kiedy nastąpiła, konieczne jest dysponowanie aktami sprawy, w których znajdują się dowody doręczeń korespondencji, określające daty, od których bieżą terminy zaskarżenia orzeczenia. W sytuacji, gdy potrzeba ustalenia daty prawomocności orzeczenia, dla oceny czy doszło do przedawnienia roszczenia, ewentualnie za jaki okres, powstanie po upływie okresu archiwizacji akt i ich zniszczeniu, będzie to właściwie niemożliwe do oceny.

Zatem moment uprawomocnienia się orzeczenia nie może być tym, od którego roszczenie zasądzone w tym orzeczeniu staje się świadczeniem zasądzonym na przyszłość. Takim świadczeniem jest to należne za okres po dniu wydania orzeczenia.

Przedmiotowy nakaz zapłaty wdany został w dniu 22 października 2008r. Zatem świadczeniami okresowymi należnymi w przyszłości, stwierdzonymi w tym nakazie, są odsetki zasądzone od kwoty głównej, należne za okres od dnia 23.10.2008r. Termin przedawnienia tych świadczeń to trzy lata.

Bieg terminu przedawnienia może zostać jednak przerwany, a dokonuje się to – w myśl art. 123 § 1 k.c. - przez każdą czynność przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju albo przed sądem polubownym, przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia (...). Za czynność podjętą bezpośrednio w celu dochodzenia roszczenia w orzecznictwie uznaje się m.in. złożenie wniosku o wszczęcie egzekucji. Po przerwaniu terminu przedawnienia, biegnie on na nowo, ale dopiero po zakończeniu postępowania, w którym podjęta została czynność przerywająca (art. 124 k.c.).

Zatem złożony przez wierzyciela wniosek o wszczęcie egzekucji w dniu 11 czerwca 2013r. przerywał bieg przedawnienia roszczeń stwierdzonych nakazem zapłaty z dnia 22.10.2008r. Pozwany nie wykazał, by przed tą datą podejmowane były czynności, które mogły doprowadzić do przerwania biegu terminu przedawnienia przed tą datą. Po wydaniu nakazu zapłaty, w dniu 5.12.2008r., orzeczeniu nadana została klauzula wykonalności, jednak nastąpiło to nie na wniosek wierzyciela, ale przez Sąd z urzędu. Zatem, w momencie złożenia wniosku o wszczęcie i przeprowadzenie egzekucji w sprawie Km 59434/13 odsetki stwierdzone w nakazie zapłaty za okres od dnia 23 października 2008r., czyli od następnego dnia po wydaniu nakazu zapłaty, do dnia 10 czerwca 2010r. tj. do dnia poprzedzającego upływ 3 letniego okresu przed złożeniem wniosku o wszczęcie egzekucji, były przedawnione.

Mając powyższe na uwadze, Sąd uwzględniając powództwo w części, na podstawie art. 840 § 1 pkt 2 kpc w zw. z art. 125 kc orzekł jak w punkcie 1 sentencji i pozbawił tytuł wykonawczy wykonalności w zakresie zasądzonych w nim odsetek ustawowych od dnia 23.10.2008r. do dnia 10.06.2010r..

Równocześnie wobec braku przedawnienia roszczeń objętych przedmiotowym tytułem wykonawczym w zakresie należności odsetkowych za dzień 22.10.2008r. oraz należności za okres od dnia 11.06.2010r. do dnia 25.06.2010r., powództwo zostało oddalone.

W pozostałym zakresie, na podstawie art. 355 k.p.c. w zw. z art. 203 k.p.c. , w związku z cofnięciem pozwu postępowanie zostało umorzone.

Rozstrzygając o kosztach postępowania Sąd miał na uwadze treść art. 98 k.p.c., a także art. 203 k.p.c. oraz art. 102 k.p.c. W nin. sprawie powód, już w toku postępowania, cofnął częściowo powództwo. W sytuacji cofnięcia powództwa, zasadę rozliczenia kosztów procesu określa częściowo art. 203§2 k.p.c., zgodnie z którym pozwany może domagać się przyznania na jego rzecz zwrotu kosztów, jeśli złoży stosowne żądanie. Pozwany, już w odpowiedzi na pozew zgłosił żądanie przyznania mu kosztów procesu. Jednak przytoczona zasada nie ma charakteru bezwzględnie obowiązującej i nie w każdym przypadku cofnięcia powództwa to pozwanemu należy się zwrot kosztów procesu. W istocie, w sytuacji umorzenia postępowania, co do zasady powód traktowany jest jako strona przegrywająca proces, która w myśl art. 98 k.p.c. winna zwrócić przeciwnikowi należne koszty procesu, chyba że z okoliczności wynika, iż to właśnie wystąpienie na drogę sądową doprowadziło do zaspokojenia wierzyciela, a cofnięcie pozwu jest konsekwencją wykonania obowiązku. Z taką sytuacją nie mamy jednak do czynienia w realiach nin. sprawy. Cofnięcie pozwu nie nastąpiło w związku z zaspokojeniem powoda, ale z uwagi na dokonaną przez powoda weryfikację stanowiska co do zasadności żądania. Przy czym, nie było też tak, że do tej weryfikacji doprowadziły okoliczności ujawnione w trakcie procesu, nieznanne powodowi do chwili wystąpienia z żądaniem. Powód powództwo oparł przecież na twierdzeniach co do przedawnienia roszczenia, a nadto na zarzutach odnoszących się do kwestii wydania nakazu zapłaty, które jak słusznie zauważył pozwany, powinny być zgłoszone w zarzutach od nakazu zapłaty, ich ocena w postępowaniu przeciwegzekucyjnym była niedopuszczalna. Powód miał wiedzę o postępowaniu egzekucyjnym

prowadzonym na podstawie nakazu zapłaty, znał więc okoliczność, która miała najistotniejsze znaczenia dla oceny zasadności i skuteczności zarzutu przedawnienia zgłaszanego początkowo w stosunku co do całej należności. Wiedział, że przedawnić mogła się jedynie część zasądzonej w nakazie zapłaty należności, a mimo to wystąpił początkowo z żądaniem pozbawienia tytułu wykonawczego w całości.

Zatem, nie było podstaw by przyjąć, iż mimo cofnięcia pozwu, to powód jest stroną uprawnioną do zrekompensowania mu poniesionych wydatków procesowych. Nie było również podstaw by przyjąć, że okoliczności, które legły u podstaw decyzji powoda o cofnięciu pozwu, usprawiedliwiają odstąpienie od obciążania go kosztami procesu, że w nin. sprawie zachodzą szczególne okoliczności, o których mowa w art. 102 k.p.c. Jak wskazał na to m.in. Sąd Apelacyjny w Szczecinie w wyroku z dnia 25 czerwca 2015 r. wydanym w sprawie o sygn. akt I ACa 182/15 art. 102 k.p.c. chroni w wypadkach "szczególnie uzasadnionych" stronę przegrywającą w ten sposób, że sąd uwzględniając całokształt okoliczności sprawy może nie obciążyć jej obowiązkiem zwrotu kosztów procesu stronie wygrywającej w ogóle albo też obowiązek ten ograniczyć do części należnych kosztów. Jako przykład sytuacji usprawiedliwiających zastosowanie art. 102 k.p.c. Sąd Apelacyjny wskazał sytuacje, w których powód mógł być subiektywnie przekonany o słuszności swojego żądania (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 25 czerwca 2015 r. sygn. akt I ACa 182/15). W ocenie Sądy, jak już na to wskazywano, z taką sytuacją nie mamy do czynienia w nin. sprawie. W związku z tym, że w nin. postępowaniu Sąd oceniał zasadność żądania opozycyjnego, podstawą rozstrzygnięcia o kosztach procesu nie mogła być ocena zasadności wydania nakazu zapłaty. Podkreślenia wymaga także to, że dla zastosowania art. 102 k.p.c. nie ma rozstrzygającego znaczenia sytuacja materialna strony zobowiązanej, nie stanowi ona bowiem wystarczającej podstawy do zastosowania art. 102 k.p.c. (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 10 lipca 2015 r. sygn. akt I ACa 587/15).

Dlatego Sąd nie znalazł podstaw do odstąpienia od obciążania powoda kosztami procesu.

Orzekając o kosztach postępowania Sąd wziął pod uwagę to, że uwzględnienie powództwa w części tj. co do odsetek za okres od 23.10.2008r. do 10.06.2010r., powoduje że powód wygrał postępowanie w 21%, bowiem wartość należnych za ten okres odsetek to kwota 3.693,60 zł, a wartość przedmiotu sporu – nie zakwestionowana przez pozwanego - to kwota 17.580,56 zł.

Koszty procesu poniesione przez powoda to 3.280 zł (2400 zł tytułem reprezentacji przez fachowego pełnomocnika oraz kwota 880 zł tytułem opłaty od pozwu) z tego 21 % to 688,80 zł. Koszty pozwanego to kwota 2417 zł. poniesiona z tytułu wynagrodzenia pełnomocnika i opłaty skarbowej, z tego 79% to 1.909,43 zł. Stąd Sąd zasądził, mając na uwadze treść art. 98 k.p.c. od powoda na rzecz pozwanego kwotę 1.220,63 zł (1.909,43 zł – 688,80 zł).

1. (...). C,
2. (...)
3. (...)
4. (...)